

Młot na LGBT

6 czerwca 2019

Żyjemy w czasach powszechnej homopropagandy środowisk LGBT. Prawie codziennie jesteśmy "raczeni" doniesieniami o kolejnych marszach osób z tego środowiska oraz tych którzy ich popierają. W Lutym powstała nawet partia Wiosna pod wodzą Roberta Biedronia – znanego homoseksualisty... W tym krótkim artykule przedstawię niezbite dowody na to że ta propaganda ma na celu nic innego jak demoralizację a co za tym idzie osłabienie i depopulację społeczeństwa...

Jeszcze w latach 1970. homoseksualizm był klasyfikowany przez medycynę jako choroba psychiczna. Jak to się zatem stało że tą definicję zmieniono? Mało osób zna kulisy tej zmiany. Otóż doszło do tego w wyniku protestów środowisk LGBT na konwencjach lekarskich w USA. Nie były to jednak zwykłe protesty poparte merytorycznymi argumentami medycznymi a wdzieranie się siłą na te konwencje i wyzywanie lekarzy od homofobów i wsteczników. Dokładnie tak samo jak to ma miejsce teraz. Te działania były pokłosiem neomarksistowskiej rewolucji 1968 roku. Ten temat oraz w ogóle temat marksizmu świetnie opisuje Krzysztof Karoń w swojej książce „Historia antykultury” z którą gorąco polecam się zapoznać. W wyniku tych protestów, nieprzygotowane mentalnie na taką agresję i zarzuty środowisko lekarskie (de facto zastraszone) zgodziło się na wykreślenie tego zjawiska z listy zaburzeń psychicznych. W błogiej nieświadomości nie zdawali sobie jeszcze sprawy że to wszystko nie tylko niegroźny epizod ale część mającego nastąpić zorganizowanego systemu ogłupiania społeczeństwa które rozwinie skrzydła dopiero w kolejnych dekadach. Tyle z historii, przejdźmy do analizy tego zjawiska...

Środowiska LGBT z całą siłą walczą o to by odmienne orientacje seksualne a przede wszystkim homoseksualizm uznać za coś normalnego. W takim razie należy zapytać: czym jest normalność? Otóż w mojej opinii można uznać coś za normalne

TYLKO I WYŁĄCZNIE jeśli może to stanowić NORMĘ SPOŁECZNĄ! Czy homoseksualizm może stanowić normę społeczną? Oczywiście że nie. Bowiem uznanie za takową normę tego zjawiska prowadziłoby do wyginięcia gatunku! Norma społeczna to przecież coś co obowiązuje w świadomości całego społeczeństwa właśnie jako coś normalnego czyli całkowicie akceptowalnego. Zatem jeżeli ktoś uznaje homoseksualizm za normę i coś normalnego w odniesieniu do jednostki i do całego społeczeństwa to nic nie stoi na przeszkodzie aby sam takowy homoseksualizm zaczął uprawiać (choćaby z ciekawości) i przede wszystkim żeby wychowywał w tym duchu potomstwo swoje i innych. To natomiast jest wyjątkowo groźne ponieważ postawa homoseksualna (co jest udowodnione naukowo) ma w większości przypadków podłoże behawioralne! Do czego zatem będzie to prowadzić? Łatwo przewidzieć- do stopniowego osłabiania psychicznego społeczeństwa, problemów tożsamościowych a w efekcie końcowym do DEPOPULACJI. W świetle powyższego śmiało można uznać propagandę LGBT za ludobójczą.

Nazwa „Marszów Równości” nie jest przypadkowa. Bowiem równość oznacza te same prawa. Zatem ludziom z LGBT chodzi o to by w ujęciu prawnym uznać homoseksualizm za coś równoprawnego co heteroseksualizm. Czyli za coś normalnego. Kto im wtedy zabroni adopcji dzieci i nauczania w szkołach? Jaka będzie przeciwko temu argumentacja? No właśnie... Taka argumentacja w ogóle nie będzie możliwa! Poza tym kim może być homoseksualista w życiu? Fryzjerem, stylistą, męską kosmetyczką? Na pewno nie może być wojskowym, murarzem, strażakiem, policjantem itd. Nie może być nikim od kogo wymaga się typowo męskiej postawy. Czyli nie ma realnej siły sprawczej np. w przypadku napaści na kraj wprowadzenia w nim tyranii. Dlatego powiedzmy sobie jasno: homoseksualizm nie jest normalny i nie może być normą społeczną ani mieć równych praw co heteroseksualizm. Brońmy się zatem przed tym z całych sił tak jak bronimy się przed innymi formami wprowadzanego niestety i u nas NWO...

Autorstwo: Ryszard

Źródło: WolneMedia.net